

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 30 Październik: Rok 1853.  
11 Listopada

N<sup>o</sup> 297.

Jutro, ŚŚ. 5 Braci Pol.; i Marcina Pap.  
Ubyło dnia godzin 7, min: 41.

*Petersburg, 22 Października (3 Listopada).*

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

**MY, MIKOŁAJ PIERWSZY,**

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECZ ROSJI,

KRÓL POLSKI.

i t. d., i t. d., i t. d.,

Czynimy wiadomo powszechnie.

Manifestem NASZYM, wydanym w dniu 14 Czerwca bieżącego roku, obwieściliśmy ukochanym poddanym NASZYM przyczyny, które Nas spowodowały do wymagania od Porty Otomańskiej trwałego na przyszłość zapewnienia świętych praw Kościoła Prawosławnego.

Zarazem, zawiadomiliśmy ich, że wszystkie starania NASZE ku skłonieniu Porty środkami przyjacielskiego przekonania do uczuć prawości i sumiennego wykonania traktatów, pozostawały próżnemi, z kąd uznaliśmy za rzecz niezbędną, posunąć wojska NASZE w Xieztwa nad-Dunajskie. Ale dopełniając krok takowy, zachowywaliśmy zawsze nadzieję, że Porta, uznawszy swoje błędy, nieomieszką wypełnić słusznego żądania NASZE.

Nie ziściły się NASZE oczekiwania.

Napróżno nawet główne Mocarstwa Europy usiłowały swojemi przełożeniami zachwiać zacięty uporządek Rządu Tureckiego. Na jednowcze zabiegi Europy, na NASZE wyrozumiałość, odpowiedział on obwieszczeniem wojny i proklamacją, napełnioną kłamliwemi na Rossję zaskarżeniami. Nakoniec przyjąwszy do swych szeregów buntowników ze wszystkich krajów, Porta wszczęła już na Dunaju wojenne działania.

Rossja wyzwanajest do boju: jej pozostaje — położyćwszy ufnosć w BOGU, — uciec się do siły oręża, ażeby zmusić Portę do wykonania traktatów i zadość uczynienia za obelgi, któremi odpowiadała na najbardziej umiarkowane żądania NASZE i na słuszną troskliwość NASZĄ w obronie na Wschodzie Wiary Prawosławnej, którą wyznaje też i naród Ruski.

Mamy mocne przekonanie, że Nasi wierni poddani połączą się z NAM w gorących modłach do NAJWYŻSZEGO, iżby prawica Jego pobłogosławiła oręż, podniesiony przez NAS za świętą i słuszną sprawę, która miała zawsze gorliwych obrońców w bogobojnych przodkach NASZYCH. „W Tobie Panie zaufałem, niech się nie powstydzę na wieki.”

Dan w Carskiem Siole w dniu 20 Października, lata od Narodzenia CHRYSYSTUSA PANA tysiąc ośmset pięćdziesiąt trzeciego, Panowania NASZEGO dwudziestego ósmego.

Na oryginale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

„MIKOŁAJ.”

Pojutrze, zaraz po odprawionej Wotywie, w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej*, przy Kościele Metropolitalnym Sgo JANA, odbędzie się *sesja ogólna* doroczna, sprawozdawcza, z działań w roku ekonomicznym 1852/a, dokonanych, a to w miejscu zwykłych posiedzeń; na którą to *sesję*, Senjorowie, Członkowie Archi-Konfraternji *Literackiej*, niniejszem, zapraszają.

JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIEŻNA MARJA MIKOŁAJEWNA, wraz z ICH CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI Dziećmi Swojemi, przybyła szczęśliwie do *Petersburga*, d. 21 Paźdz: (2 h. m.), w powrocie z podróży za granicę.

Radzca Dworu Hrabia *Keller*, Kamerjunkier Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, p. o. Młodszego Członka Komory Celnej *Rygskiej*, mianowany został Vice-Gubernatorem *Wolynskim*, w miejsce Radzcy Kolegjalnego *Polithowskiego*, który zaliczony został do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

*Nowiny z Nad-Dunaju.* — Od 3go Października (v. s.) *tureckie* awanposty zaczęły już strzelać do naszych przodowych pikiet. — 4go Października *Turcy* zajęli wyspę na *Dunaju*, położoną pod zastoną dział twierdzy *Widdina*, po-za rajonem rozmieszczenia wojsk naszych. — W nocy na 11 tegoż miesiąca, *Turcy* podpłynęli ku kozackiej pikiecie naprzeciw *Turtukla*, i zabiwszy wystrzałem jednego kozaka, śpiesznie oddalili się. — 11go, oddział *Dunajskiej* flotylli przybył do *Galac*, dokonawszy czynu, o którym już dana była krótka wiadomość, ale godne uwagi są następujące szczegóły: dwóm statkom parowym, *Pрут* i *Ordynans*, i 8 kanonierskim łódkom kazano przejść w górę z *Izmailu* do *Brailowa*. — Flotylla musiała przechodzić przed nowo-zbudowanemi warowniami *Isakezi*, zamierzano, dla uniknienia daremnej straty, tak się urządzić, iżby statki przybyły na wysokość nieprzyjacielskich baterji dopiero za na-dejściem zmroku. Ale waleczni marynarze prosili, jak o łaskę, pozwolić im przejść mimo *Isakezi* we dnie. — I tak, statki nasze o godzinie 8<sup>1/2</sup> rano były przed fortyfikacjami *tureckimi*, zbrojnemi we 27 dział. — Dla odwrócenia uwagi nieprzyjaciela, przywieziono na nasz brzeg, pod *Satunowa*, cztery działa. — *Turcy* pierwsi wszczęli mocny ogień, na który zgodnie odpowiadały nasze statki i baterje nadbrzeżne. — O godzinie 10<sup>1/2</sup> flotylla płynąc w porządku, wyszła z pod nieprzyjacielskich strzałów, i po kilku godzinach, przybyła do *Galac* z małym-znacznym uszkodzeniem. — Miasto *Isakezi* w większej części zgorzało od pożaru, sprawionego naszymi granatami. — W nieustraszonosci marynarzom nie ustępowali znajdujący się na statkach żołnierze *Modlińskiego* pieszego pułku. (Jour: de St. Pet.):

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za wystugę lat: na Radzcę i Honorowych:



Pomocnik Zarządzającego Komorą Baran i Kassjer teje Komory *Stamirowski*, i Raikulator opłat Warszawskiej Komory Składowej *Sabowski*, ze starszeństwem. Na Sekretarzy Kollegjalnych: p. o. Wagstempelmejsra i Eker Komory Granica *Zukowski*; Eker Warszawskiej Komory Składowej *Burzyński*, p. o. Wagstempelmejsra *Wasilowski*, i Pisarz teje Komory *Majewski*, ze starszeństwem. Na Sekretarzy Gubernjalnych: w Warszawskiej Komorze Składowej: p. o. Buchhalter ekspedycji towarów *Michałowski*; p. o. Archiwisty *Gumiński*; Pomocnik Exekutora *Brzozowski*, i Pisarz *Małkowski*, ze starszeństwem. — Otrzymują rangę: Registratora Kollegjalnego: Rancellista Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, *Kamiński*, z tytułu ukończenia kursu nauk w Instytucie Szlacheckim w Warszawie, z prawem do rangi. — Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz oddzielnych, w Wydziale Komissji Rz: Spr: W. i Ducho: mianowani: Budowniczy Ptu Krasnostawskiego *Alexan: Zabierzewski*, p. o. Pomocnika Budowniczego Gubernjalnego Radomskiego; Sekretarz 2go Wydziału Wojskowego w Rządzie Guber: Lubelskim, Sekretarz Kolleg: *Alexan: Drwowski*, p. o. Sekretarza 1go tegoż Wydz: Podrachmistrz Wydziału Administra: *Zuchmanowicz*, p. o. Sekretarza 2go Wydziału Wojskowego; Podsekretarz Wydziału Wojskowego *Romuald Krasuski*, p. o. Podrachmistrza Wydz: Administracyjnego, i Rancellista *Piotr Zaluski*, p. o. Podsekretarza Wydz: Wojskowego w tymże Rządzie Gubernjalnym; Archiwista Biura Naczelnika Ptu Mławskiego *Jan Zaniewski*, p. o. Rachmistrza w Biurze tegoż Naczelnika Ptu; Rancellista Rządu Gubernjalnego Lubelskiego *Piotr Konarszewski*, p. o. Ekspedytora Magistratu m. Lublina; spadły z etatu Kontroller pasu granicznego naprzeciw Komory Pyzdry *Andrzej Palichowski*, p. o. Burmistrza m. Ostrołęki w Gubernji Płockiej; Zastępca Wójta Gminy Zduńskiej Woli *Felix Piotrowski*, p. o. Burmistrza m. tegoż nazwiska w Guber: Warszawskiej; spadły z etatu Rachmistrz Dyrekcji Głównej Towarzy: Kredytowego Ziemskiego Ant: *Roszkowski*, p. o. Burmistrza m. Pilwiski w Gubernji Augustowskiej; Zastępca Burmistrza m. Grocholic w Gubernji Warszawskiej *Teodor Szostand*, p. o. Burmistrza tegoż miasta; Zastępca Wójta Gminy Lubstów w Gubernji Warszawskiej *Wojc: Piaskowski*, p. o. Burmistrza m. Sawina w Gubernji Lubelskiej; Kassjer m. Brześcia w Gubernji Warszawskiej *August Hirczewski*, p. o. Burmistrza m. Lubrańca w teje Gubernji.

*Dyrekcja Mennicy Warszawskiej*, przypomina PP. Jubilerom i Złotnikom, handlującym wszelkimi drogami kruszczami, jak niemniej trudniącym się pozłacaniem i posrebrzaniem wyrobów brązowych i t. p., tudzież handlem takowych, i innym osobom wszelkim zajmującym się jakkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionym w ogłoszonym z dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) r. z. Reskrypcie Komissji R. P. i Skarbu, że zapis do xiegi probierskiej w Głównej Probierni przy Dyrekcji Mennicy *Warszawskiej*, rozpoczyna się z d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., i trwać będzie do d. 20 Grud: (1 Stycznia) 1853/4 r. Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich konsensa i wnieść przepisaną opłatę w myśl art: 6, 7, 10, 19, 36 lit: b i c, 39, 40 lit: g, a to pod rygorem art: 42, NAJWYŻEJ zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie. Prócz tego Dyrekcja Mennicy przypomina także, że w myśl art: 6 teje Ustawy: »Nikt nie może trudnić się wyrobami ze złota i srebra, bez otrzymania na to konsensu od Władzy miejscowej policyjnej, na papierze stęplowym 15 kopiejkowym, tudzież bez zapisania się na zasadzie tego konsensu do xiegi we właściwej Probierni, który to zapis aż do czasu zaprowadzenia Probierni Okręgowych, dopełniać się ma w Probierni Głównej»; niemniej, że w myśl art: 36 lit: b i c: »Kupcy pierwszych dwóch gild otrzy-

mujący z zagranicy złoto lub srebro w sztabach, na wyroby jeszcze nieprzekształcone, jeśli nie zechcą oddawać do Mennicy *Warszawskiej*, dla zamiany na monetę, mogą przysyłać je do Probierni dla doprowadzenia do przepisanej próby i ostępowania, bez czego sprzedawanemi być nie mogą; osoby zaś należące do klass handlujących, a trudniące się sprzedażą złotych lub srebrnych wyrobów, sztabek i przedmiotów w różnych innych przepisami dozwolonych kształtach, obowiązane są zachowywać przepisy, dotyczące stępowania drogich kruszców, niemniej zapisywać się w właściwej xiedze probierskiej, tak jak Złotnicy lub Fabrykanci, chociażby razem prowadzili handel innemi towarami. Uchybiający powyższym przepisom, dobrowolnie narażają się na skutki art: 42, 43, 44, 45, 48 i 56 ustawy NAJWYŻEJ zatwierdzonej o Probierniach w Królestwie. — Warszawa d. 26 Paźdz: (7 Listo:) 1853 r. — P. o. Dyrektora, Radzca Kollegjalny, *Kołakowski*. P. o. Naczelnego Kontrolera, *Wołowski*.

JW. Jen: Adju: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Hr: *Rzewuski*, wraz z Małżonką, i Xżę *Italijski* Hrabia *Suwarow* Rymnikski, Pułkownik Gwardji, wraz z Małżonką, przybyli z *Paryża* do *Warszawy*.

JW. Jenerał jazdy *Offenberg 1*, wraz z Małżonką, przybył z *Drezna*.

JW. Jenerał-Lejtnant Hrabia *Kuszelew*, przybył do *Warszawy*.

Ś. p. Sabina *Tys*, Emerytka, w wieku lat 72, wczoraj zmarła. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro, o godz: 1ej z południa, z mieszkania przy ulicy *Przejazd* w domu W. *Naimskiego* Nr 649, na smętarz *Powązkowski*.

Panna *Rachel*, wystąpić miała w *Petersburgu*, po raz pierwszy d. 25 z. m. (6 b. m.) w tragedji *Phedra* (Rasyna).

*Z Rawy*. — W d. 6 b. m. w m. *Rawie*, dany był koncert na skrzypcach przez P. Kazim: *Ładę*. Tylokrotnie dochodziło nas echo sławy jego tu w kraju jak i zagranicą zyskanej, lecz dotąd miasto nasze nie było dość szczęśliwem ujrzeć go samego, oraz poić się dźwiękiem czarownej muzyki jego. W przejeździe swoim uproszony, aby zajął nas grą swoją; pozostał, a wieść o pobycie artysty celującego tak wielkim talentem, była powszechną radością. Z niecierpliwością i upragnieniem oczekiwaliśmy chwili, w której koncertant miał nam dać dowody zasłużonej swej sławy. Cóż więc powiedzieć? O to że przewyższył wszelkie nasze oczekiwania. Gra jego rzewna, tkliwa, pełna energii i elegancji, wprawiła słuchaczów w łube upojenie, przenosząc duszę w wyższe niedoścignione sfery. Znakomitemu artyście akompanjował na fortepianie, utalentowany amator Uczeń Kouserwatorium Muzycznego w *Paryżu*, P. Ludwik *Małkowski*, Obywatel z okolicy tutejszej, a razem odegrał duet *Wolffa* i *Berioty*, z koncercistą, w którym dowiódł że nie próżno pracował w muzyce. Licznie zebrane towarzystwo z Obywateli ziemskich, i znaczniejszych mieszkańców miasta naszego zawdzięczając miłe muzyczne chwile, któremi nas obdarzyli, nasz ziomek artysta,



jakoteż Amator, uprzyjemnili ten dzień tańczącą zabawą do późnej pory.

Mam zaszczyt uwiadomić WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż do Składu *Wód mineralnych naturalnych* przy Apteczce mojej przy ulicy *Senatorskiej* № 480, wprost *Miodowej*, nadeszły ostatnie transporta tychże wód do kuracji w porze jesiennej i zimowej przeznaczone. O ile pora roku dozwoli, wysełki wszelkich rodzajów wód na prowincję, uskutecznione bezwzględnie będą. — F. Sokołowski.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Rigoletto*, Pani *Quatrini* 2-kroć, Panna *Spezia* 4-kroć, P. *Butti* 5-kroć, i P. *Ciaffei* 3-kroć. Po Tańcach Panna *Freitag* i P. *Meunier*.

ANGLJA. — Rodzina Królewska *Belgicka* bawi ciągle w *Windsor*. — Część *Irlandji* nawiedzona została straszliwym wylewem wód. Miasto *Cork* jest prawie całkiem zalane. Wody zerwały most i wiele osób utonęło. Inne miasta także podobną klęską dotknięte zostały. — *Perski* Poseł przy tutejszym dworze, *Szaft-Kan*, nagle został odwołany; opuścił już swój pałac i w dniu 3cim b. m. miał odpłynąć z *Dower*, z powrotem do kraju. — Na pomnik dla Porucznika *Francuzkiego*, *Bellot*, zebrało na pierwszej liście składek 25,000 franków. Na *meetingu* z tego powodu, na którym znajdowali się: Minister marynarki, Sir *James Graham*, Admirał *Parry* i wielu innych znakomitości, odczytano list Mera z *Rochefort*, donoszący, że rodzina P. *Bellot* jest ubogą. Postanowiono zatem ze składek wystawić pomnik w *Greenwich*, a resztę postać rodzinie zmarłego *Bellot*. — W *Edinburgu* odbyto ważny *meeting*, na którym zatwierdzono petycję, żądającą osobnego Ministra do Spraw *Szkockich*, i powiększenia liczby reprezentantów *Szkocji* w Izbie niższej. Kilka innych punktów również ważnych zatwierdzono. — W *Dublinie* wystawcy ofiarowali Panu *Dargan* wielki obiad na 600 osób; bawiono się bardzo dobrze i żywo. — Spodziewają się zniżenia dyskonto banku na 4 procent. (Neu Pr: Ztg. — Lloyd).

AUSTRIA. — Hrabia *Walenty Esterhazy*, ma być mianowany Posłem w *Turynie*. — W *Austrii* liczą 54 gminazjów protestanckich, z tych 44 w *Węgrzech*. — Z *Włoch* donoszą, że tam zasiewy szczęśliwie odbyto. (Schles: Ztg).

FRANCJA. *Paryż 5 Listopada*. — Mówią tu znów o ważnych zmianach w Prefekturach; których liczbę chcą zmniejszyć do 32. — Z południowej *Francji* donoszą, o przejażdżce P. *Belmontet*, poety *Bonapartystowskiego* i deputata; wieśniacy przyjmują go z niezmiernym zapałem. W pierwszych latach monarchji *Lipcowej* odbywał on podobną przejażdżkę *Bonapartystowską*; wówczas miasta przyjmowały go dobrze, a wiośki milczały, dziś przeciwnie. — Wiele osób już otrzymało zaproszenia do *Fontainebleau*; rozdzielono zaproszonych na dwie kategorie, bo pałac chociaż obszerny bardzo, nie pomieściłby wszystkich. — Kiedy dwór robi przygotowania do wspaniałych balów, w mieście, także nie zasypiają; teatry nigdy takich pieniędzy nie zbierały. Kapitałów jest mnóstwo, interesa się robią; co-

dzień nowe i wielkie przedsiębiorzą budowę. Grunt po pałacu dawnego Ministerjum skarbu sprzedają; rozdzielono go na 7 części rozmaitej wielkości i ceny; ogół wynosi 3,186 jmetrów, a za to żądają 2,250,000 fr. na licytacji; cena ta pójdzie w górę o 20 do 25 procent, a grunt ten sprzedany będzie po cenie 10 miljo: fr. za hektar. Jakąś kawiarnię na bulwarach sprzedają np. za 800,000 fr.; dom w którym ona znajduje się za pierwszego Cesarstwa sprzedano za 105,000, dziś przynosi on dochodu rocznego 45,000. To wskazuje najlepiej niezmierny wzrost majątków we *Francji*. — Kostium z czasów *Ludwika XV* używanym jest powszechnie u dworu do polowań. — Budowa pałacu kryształowego, bardzo żywo naprzód postępuje; będzie on gotowy na czas; ponieważ jednak ledwo pomieści wystawę przemysłu, przeto dla wystawy sztuk pięknych wybudują drugi pałac blisko banhofu kolei północnej; spodziewają się wkrótce dekretu w tym przedmiocie. — Za staraniem Ministra spraw wewnętrznych, ocalono ze 3,000 ważnych starych dokumentów, których używano do robienia ładunków działowych. — Wczoraj ukończyły się ferje Sądów i Trybunałów. — Rząd podobno myśli na siebie objąć zarząd kolei żelaznej *Orleńskiej*, na której częste zdarzają się wypadki. (Indep: Belge).

HISZPANJA. — *Gazeta* ogłosiła dekreta Królewskie dotyczące kolei żelaznej północnej i innych kolei zatwierdzonych przez poprzednie gabinety. Ustąpienie ma nastąpić drogą licytacji publicznej. Koleje te dały powód do ważnych przekupstw i zgorszeń; postępując tak, gabinet *Sartorius*, zadawałnia opinię publiczną. — Nie wiadomo, czy Królowa będzie mogła osobiście otworzyć posiedzenia Korteżów; zależeć to będzie od stanu zdrowia. Królowa jednak przeżyje ciągle w Radzie Ministrów. (Jour: des Debats).

PORTUGALJA. — Pomimo podwyższenia cen, zakaz wywozu zboża zapewne wydanym nie zostanie. — Żywo pracują nad koleją żelazną od *Lizbony* do granicy *Portugalskiej*; sądzą, że w roku przyszłym, nim jeszcze kolej dokończoną będzie, począ w trzy dni z *Madrytu* do *Lizbony* przybywać będzie. (Indep: Belge).

TURCJA. — Piszą z *Marsylii* pod d. 26 Paździ; wieczorem floty w d. 17 wypłynęły z zatoki *Besika*. *Friedland* naprawiony, czeka na nie w *Gallipoli*. — Sułtan odbył rewję korpusu 26,000 ludzi, który natychmiast udał się do *Azji*. (Jour: de St. Pet).

WŁOCHY. — W *Turynie* Pan *Buoncompagni*, b. Minister sprawiedliwości, zostanie Prezesem Izby Deputowanych w miejsce Pana *Ratazzi*, dziś Ministra sprawiedliwości, po którego energii wiele się spodziewają. — Pogłoska o dymisji Jenerała *Dabormida*, Ministra wychowania, była bezzasadną. — Królowa *Marya-Amelja* wraz z Xiążętami *Orleańskimi*, w dniu 3b. m., miała przybyć do *Genui*. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Jeden z *Londyńskich* dzienników, podaje wyciągi z wydanego przed 50 laty statystycznego dzieła p. t. *Nowożytny Londyn*, i porównywa ówczesne daty z dzisiejszemi. I tak: cyfra ludności *Londynu* nie przenosząca wówczas 1 miliona mieszkańców, podniosła się dzisiaj do 2,350,000. Konsumpcja zboża wzrosła



od 700,000 do 1,600,000 tons. Drób był wówczas przedmiotem zbytkowym, pojawiającym się jedynie na stołach zamożnych, podczas gdy dzisiaj na jednym tylko targu *Leadenhall* sprzedaje się rocznie około półtora miliona kur i kurażat, nie licząc gęsi, kaczek, kuro-patw, i t. d. W r. 1802, 110,000 wołów i 776,000 sztuk innego bydła, wystarczyło do wyżywienia *Londynu*; dzisiaj na samym targu *Smithfield*, sprzedaje się rocznie 225,000 wołów, 1,820,000 sztuk cieląt, baranów i t. p. Wspomniane dziecko odradza wszystkim przechadzania się nocną porą w pobliżu *Hyde Parku*, jeśli nie chcą być z pewnością obdartymi. Podróżny powinien w dzień do *Londynu* przybywać, jeśli nie chce kuferka swojego postradać. Jaką dzisiaj różnicą przy kolejach żelaznych i wybornie uorganizowanej policji. W roku 1802, było zaledwie 1,000 fiaków, a 3,000 łódek ułatwiało komunikację na *Tamizie*, dzisiaj statki parowe krzyżują się na wszystkie strony. Jeśli zaś dzisiejsze koleje żelazne mają także swoje niedogodności, to nie trzeba mniemać, aby wówczas podróżowanie było bezpieczniejszem. Szybkowozom towarzyszyć zawsze musiała dobrze uzbrojona eskorta, bo wszędzie bowiem pełno było rabusiów i złodziei. Szubienica była w permanencji na najludniejszych ulicach i placach, i nieraz można było widzieć ośmiu i dziesięciu ludzi powieszonych w środku miasta. — Niedawno służąca znalazła pod *Bagagem* (w *Brezylu*), brylant, za który dawano 120,000 zł: hol: (około 60,000 rs.), ale go sprzedać za tę cenę nie chciano. Teraz brylant ten nabyty został przez P. *Wil-lep*, Pośta *Niderlandzkiego* w *Rio Janeiro*, który zapłacił za niego 35,250 funt: szt: (przeszło 70,500 dukatów). — Ktoś nie zastawszy w mieszkaniu pewnego literata, zostawił mu swoje wiersze na biurku. Spotkawszy się z nim nazajutrz, rzekł: »Zostawiłem Panu wczoraj próbki mojego talentu, bo talent jest jak postaw sukna, z próbek, można sądzić o jego wartości.« »Nie wiem«, odrzekł literat, »jaki tam Pański jest postaw, ale to com widział, zaledwie można nazwać krajką.«

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Antonowicz Piotr Oby: z Zochy nr 1820; Bogusławski Wiktor, i Bielski Józ: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 556; Borzysławski Adolf Ob: z Dąbrowy nr 625; Ciechowski Wojcie: Oby: z Czeremna nr 1352; Xżna Drucka-Lubecka Krystyna z Gub: Mińskiej; Jundził Jan Ob: z Cesarstwa nr 1526; Hr. Lambert Pałko: Gwar: z Paryża nr 1294; Lewiński Jak: Oby: z Paryża nr 471; X. Lisiecki Józ: Rano: z Łasku nr 478; X. Lipka Jan Pleban z Stoczka nr 2680; Natanson Szymon Kup: z Paryża nr 2244; X. Polkowski Marcin Pleban z Gecny nr 556; Przeddziecka Hono: Ob: z Gub: Podolskiej nr 471; Rucz Matylda Art: Baletu z Frankfurtu n. Menem nr 804; Trzeńska Anna Oby: z Berlina; Zatlér Alexandra Żona Jene: Majora z Paryża.

Wyjechali: Arseniew Major do Karlsbad; Babski Kar: Oby: do Siedlec; Daehn Włodz: Kapitan do Petersburga; Hube Felician Oby: do Falecina; Kościelski Aug: Oby: do Poznania; Laur Aug: Kup: do Paryża; Pilchowski Razi: Oby: do Rutki; Bourgeois Julusz Inżyn: do Paryża; Stołyppin Katarzyna Wdowa po Jenerale do Moskwy.

### DONIESIENIA.

Dnia 8 b. m. jadąc ulicami Nowe-Miasto, Leszno, Ogrodową i za Żelazną Bramę, uronione zostały dwie OBLIGACJE Udziawowe Serji Nr 2253/112,611 i 2547/142,304, oraz pięć Obligacji Hamburgskich, pięć Biletów Skarbowych 4 1/2 % po rs. 100, oraz List

Zastawny lit: B, na zł. 5,000, i List Zastawny lit: C, na zł. 1000, z dwoma kuponami. Uprasza się Znalazcę o zwrot takowych pod Nr 335, na 2gie piętro, do W. Kurzątkowskiego, właściciela tej szkody, za nagrodą rsr. 200; nadmieniam się przytem, że stosowne zastrzeżenia już uczynione zostały.

**OSTRYGI** świeże *Natives*, i **SLEDZIE** hollenderskie, nadeszły do handlu Ant: Bysieńskiego, na Saskim placu w domu Skwarecowa.



Za Rs. 315 Para **KONIE** gniadych, rośliych, młodych i zdrowych, wraz z **KOCZ-KARE-TA**, który można także na **FAETON** rozebrać; można kupić razem lub osobno. Pytać się o stangretę Karola, w domu W. Buyno przy ulicy Senatorskiej.



**OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni, Edwarda *Roelichen*, przy ulicy Długiej pod Nr 565 i 6.



Piękna posiadłość miejska, Pałacyk z Ogirodem, **GATELA**, zwana, w Warsz., w końcu Alei położona, Nr 1761 a, rozległości łokci 48,896 wyosząca, obejmująca Stajnie, Wozownie, mieszkanie dla

Stangreta. Oficynę kuchenną, Lodownię, i inne dogodności, z powodu działów famil., **WYSTAWIONA JEST NA SPRZEDAŻ PUBLICZNĄ**. Termin ostatecznego przysądzenia, odbędzie się d. 6/18 Listop: r. b. o godz: 5 po połud: w miejscu posiedzeń Tr: C. w Warszawie Wydz: I, przed W. Sędzią delegowanym Misklem. Vadium wynosi rs. 2250. Licytacja zaczyna się od summy zł. 100,279 gr. 26 v. rs. 15,041 k. 98. Bliższe warunki przejrzyć można u W. Pi-sarza Tryb: Janickiego i w Kancel: Mecenasa Majewskiego w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej Nr 797.

**SEB** Angielski (Chester-Rüse), z fabryki W. Diksona, nadszedł jak zwykle co rok w tej porze, do Składu Nasion i Cukr krajowego. Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473, obok Resursy, i sprzedaje się na funty, funt po kop: 22 1/2, w całych kręgach funt po kop. 20. — W tymże Składzie, dostać można **CUKRU** w głowach i w maczce; **MUSZTARDY** francuskiej, diüsseldorfskiej i angielskiej; **OCTU** estragonowego i winnego i zdrowia; jak również wszelkich gatunków Nasion i **CE-BUL** kwiatowych, po cenach jak w spisie Nasion (które gratis udziela) objętych.

**OSOBA** życząca przyjąć obowiązek do zarządu gospodarstwa lub za **BONÉ** do niemieckiego języka. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1295, w domu W. Bogatki, u Stróża domu.



**OSTRYGI** świeże, nadejdą dzisiejszą pocztą, do handlu Win i Korzeni Alex: Skorupskiego, dawniej J. L. Bauerfeind, na Krakow: Przedm: Nr 416, i takowe regularnie co Poniedziałek i Piątek, nadebodzić będą.

W domu pod Nrem 521/2, przy ulicy Podwał, w eksystującej tamże **RESTAURACJI**, jest do sprzedania **BILLARD**, zupełnie w dobrym stanie, wraz z potrzebnymi rekvizytami; — jak również może być wynajmowana tamże obszerna i ozdobna **SALA**, do odbywania wesel lub innych zabaw.

Potrzebne są **PANNY** podręczne, uzdatnione do Kapeluszy, przy ulicy Freta N° 280. — E. Nawrocka.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 6.

**TEATR WIELKI**. Intro, *Rigoletto*.

Dziś, jako w dniu Śgo **MARCINA**, dostać będzie można **GESI** imitowanych, w rozmaitych wielkościach i po różnych cenach, z marcypanu i ciasta, na talerzykach, półmiskach, z kapustą, kartoflami i bez, od kop. 5 do rs. 2, ulica Senatorska Nr 451 i 461. — C. Grohnert.